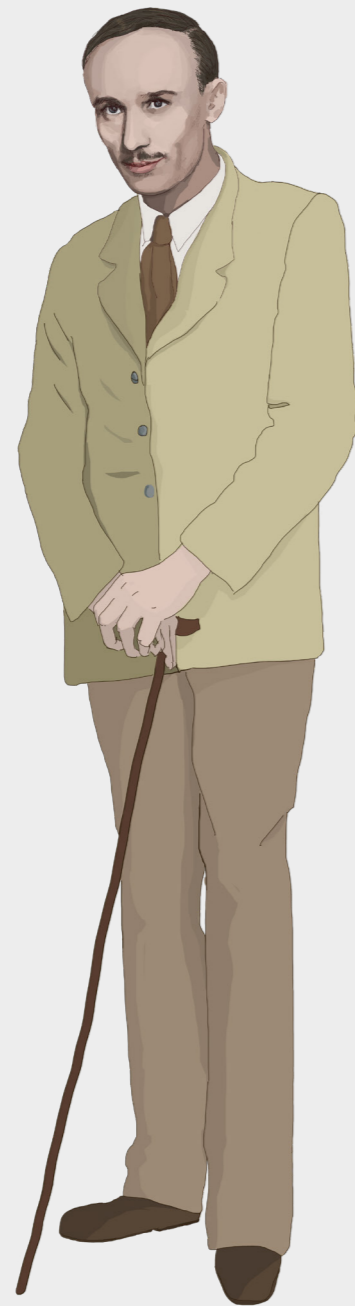


WIELKOPOLANIE W POWSTANIU WARSZAWSKIM

Liczny udział wielkopolskiej „emigracji” w powstaniu warszawskim w potocznej pamięci społeczeństwa powojennego był powszechnie znany. Minęły dekady i ta pamięć osłabła. Od kilku lat zmieniamy to, odkrywając nie tylko ślady, ale wręcz namacalne dowody kluczowego udziału Wielkopolan w powstaniu warszawskim. Kto dokonał pierwszych dokumentacji zbrodni niemieckiej podczas powstania – Wielkopolanie. Kto organizował kierownicze struktury Szarych Szeregów a w czasie powstania zręby powstańczej poczty – instruktorzy wielkopolscy. Czyj spikerski głos wybrzmiewał z powstańczego Polskiego Radia – Wielkopolanin. Kto tworzył jawną prasę podczas powstania, za oręż mając słowo – Wielkopolanie. Bo to było powstanie z lokalizacji – warszawskie - gdyż ten zryw dowiódł, że dla Wielkopolanek i Wielkopolan, poznaniaków i poznaniaków, udział w nim jest najlepszą ripostą na panoszenie się w Kraju Warty barbarzyńskiego okupanta. I w istocie był to zryw ogólnonarodowy. Wspólną Sprawą '44 oddajemy hołd wszystkim powstańcom, szczególnie pamiętając o tych z naszego regionalnego „fyrtała”.

„6 sierpnia został zbombardowany Hotel Rzymski i podpalony pałac Pod Wiatrami. Pałac ratowano z trudem. W trakcie kiedy cały gmach płonął i wszyscy byli zajęci akcją ratowniczą [...] miałem możliwość obserwować pracę redakcji „W walce”. Już dojdzie do redakcji i drukarni [...] było trudne ze względu na walące się z góry dachówki, pęknięcie i padanie szkła [...] gęstego gryzącego dymu. Dostawszy się przy zachowaniu bardzo wielkiej ostrożności do wnętrza pałacu zdumiony byłem po prostu, kiedy zauważyłem, zew zadymionej redakcji, pełnej żaru od ognia, huk i trzasku walących się części dachu, najspokojniej siedzieli przy stołach: redaktor „W walce” - Andrzej i jego najbliższy współpracownik z Sekcji Zachodniej - Kuba i pisali artykuły”.

Edward Serwański



Stopka redakcyjna: „Wielkopolski Bohater '44. Broszura z okazji 78. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego”, redaktor serii: Paweł Cieliczeko, wydawca: Fundacja Kochania Poznania, ul. Matejki 55/2 60-770 Poznań, autor tekstu: Magdalena Komosa-Kaźmierczak, korekta tekstów: Joanna Lubierska, ilustracje: Agnieszka Zaprzalska, skład i łamanie: Sławomir Łabęcki, Marta Hylla
Copyright © Fundacja Kochania Poznania 2022



Honorowy patronat
Prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego



PUBLIKACJA POWSTAŁA W RAMACH PROJEKTU WSPÓLNA SPRAWA '44 REALIZOWANEGO PRZEZ FUNDACJĘ KOCHANIA POZNANIA WE WSPÓŁPRACY Z PARTNERAMI I MECENASAMI.

Wspólna sprawa '44 to opowieść o największym miejskim powstaniu w okupowanej Europie, które 1 sierpnia 1944 roku wybuchło w Warszawie. Pragniemy pokazać, że warszawskim było ono tylko z nazwy i lokalizacji, a w istocie był to wielki zryw ku wolności i niepodległości wieńczący 150 lat polskich powstań narodowych.

Co roku, 1 sierpnia, przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie budujemy Wielkopolską Barykadę '44. Chcemy pokazać, że pamiętamy o naszych krajanach, którzy o Polskę, Wielkopolskę i Poznań walczyli na barykadach stolicy.

www.wspolnasprawa1944.pl

Wspólna
Sprawa '44



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030



Wspólna Sprawa '44



EDWARD SERWAŃSKI
PS. MIOTEK,
HULAJNOGA
(1912 - 2000)

WIELKOPOLSKI BOHATER '44

Edward Serwański PS. Mietek, Hulajnoga

Ostrowianin. Urodził się 13 października 1912 roku w Hamburgu w rodzinie emigrantów z wielkopolski. W 1918 roku Edward został postany do niemieckiej szkoły katolickiej w Hamburgu. Gdy Polska odzyskała niepodległość rodzina wróciła do Ostrowa Wielkopolskiego. Państwo Serwańscy kupili w centrum Ostrowa dwupiętrowy dom, przy ulicy Raszkowskiej 37, w którym zamieszkali na piętrze. Parter przystosowali na sklep kolonialny.

Lata młodości. W roku 1925 Edward kończy szkołę powszechną

i dostaje się do Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim. Rozpoczyna się dla niego niezwykle szczególnie i intensywny czas nie tylko nauki, ale i rozwijania pasji.

Debiut dziennikarski i Towarzystwo

Tomasza Zana. W latach 1932-35 został redaktorem naczelnym miesięcznika gimnazjalnego „Promień”. W roku 1935 w „Kurierze Poznańskim” ukazuje się jego obszerny reportaż z pobytu na Wołyniu. Od roku 1933 zostaje prezesem Towarzystwa Tomasza Zana.

Uniwersytet poznański i AKAHA.

W roku 1935, po zdanej maturze, Edward Serwański rozpoczął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Jako student związał się Akademickim Kołem Harcerskim im. Heliodora Święcickiego (AKAHA), istniejącym na uniwersytecie już od roku 1919.

Harcerz na zawsze. Do harcerstwa Edward Serwański wstąpił już jako czternastolatek. Najpierw należał do gimnazjalnej drużyny im. Tomasza Zana, a później do drużyny im. Henryka Dąbrowskiego. Jego fascynacją była postać księdza Lecha Ziemińskiego („Siwy Sokół”) – komendanta Hufca ZHP w Ostrowie Wielkopolskim, harcmistrza i prefekta. To on wprowadził młodego Serwańskiego w idee skautingu i metodykę harcerską.

Obrońca Warszawy. Wybuch wojny zastał „hulajnogę AKAHA” (takie przezwisko nosił Serwański jako harcerz) w rodzinnym Ostrowie. Powiatowa Komenda uzupełnień nie zakwalifikowała go jako ochotnika. Ostatecznie 17 września został wcielony do batalionu ochotniczego generała Stanisława Bułak-Bałachowicza. Jako dowódca plutonu walczył w obronie Stolicy w rejonie Czerniakowa-Wilanowa i na Bielanach. Po kapitulacji Warszawy wrócił do Ostrowa.

„Ojczyznik”. Już jesienią 1939 roku wstąpił do konspiracyjnej organizacji „Ojczyzna”, prowadzącej działalność informacyjno-dokumentacyjną i propagandową, pomoc społeczną oraz organizowanie tajnej oświaty. Bardzo szybko organizacja ta została włączona w struktury Państwa Podziemnego.

Szare Szeregi. W wyniku zabiegów działaczy „Ojczyzny” i instruktorów harcerskich hm. dr. Józefa Wizy „Siwego” i hm. Romana Łyczynka „Mateusza”, utworzony został w 1942 r. Wydział Zachodni Głównej Kwatery

Szarych Szeregów, a także powołana chorągiew skupiająca wysiedlonych z ziem zachodnich (1944). Głównym inspiratorem powstania tych struktur na terenie Generalnego Gubernatorstwa był Edward Serwański. Sam Serwański został kierownikiem należącego do Chorągwi Wysiedlonych hufca złożonego z członków środowiska akademickiego (Rój „Warta”).

Emisariusz Biura Zachodniego. Główna Delegatura Rządu dla ziem wcielonych do Rzeszy w wyniku fali aresztowań w 1941 i niemal pełnego rozbitcia Biura Głównej Delegatury w Poznaniu utraciła kontakt z władzami podziemnego państwa w Stolicy. Z trudną i niebezpieczną misją do Warszawy został z Ostrowa wysłany Edward Serwański. Pięć miesięcy, poczynawszy od lutego 1942 roku, zabrało mu zbudowanie nowej sieci kontaktów utrzymującej łączność pomiędzy Wielkopolską z GG. Serwański podjął bliską współpracę z zespołem informacyjno-propagandowym kierowanym przez Kirię Sosnowskiego i Edmunda Męclewskiego.

Wielkopolskie Kuratorium Wojenne. Jako emisariusz Biura Zachodniego Serwański reprezentował także Kuratorium. Zostało ono powołane na konferencji Biura Oświatowo-Szkolnego Ziem Zachodnich (w roku 1943 zostało ono podporządkowane Departamentowi Oświaty i Kultury Delegatura Rządu na Kraj), na którym referował sprawy tajnego nauczania i jego potrzeby na terenie Wielkopolski.

1 sierpnia 1944. Gdy wybuchło powstanie Edward Serwański przebywał w Warszawie. Natychmiast rozdysonował zadania swoim współpracownikom: część wykwalifikowanych jako sanitariuszki łączniczek odesłał do Szpitala Maltańskiego, a sam zdekonspirował się wobec mieszkańców domu jako podporucznik Armii Krajowej i zorganizował tam stołówkę dla walczących. 7 sierpnia rejon ten został zajęty przez Niemców, a Edward Serwański został umieszczony w transportcie do Pruszkowa. Na dworcu udało mu się szczęśliwie zbiec i dotarł do Brwinowa.

Dokumentalista. Kierując akcją o kryptonimie „Iskra-Dog”, wraz z zespołem zaczął dokumentować przebieg powstania ze szczególnym uwzględnieniem zbrodni hitlerowskich popełnionych na ludności cywilnej. Trwała ona od połowy sierpnia 1944 roku do stycznia 1945. Gdy uznano, że akcja dobiegła końca, całą dokumentację, wraz z aktami sekretariatu, zabezpieczono konserwatorsko i zakopano w konwiach na mleko w remizie Straży Pożarnej w Brwinowie. Po przejściu styczniowej ofensywy Armii Czerwonej zbiór został odkopany i przekazany do świeżo utworzonego Instytutu Zachodniego, który wkrótce znalazł siedzibę w Poznaniu. Po 9 sierpnia Serwański dołączył do członków „Ojczyzny”, którzy odcięci od powstania skupili się w podwarszawskim Milanówku i Brwinowie. Doświadczenia zdobyte przez niego w Sekcji Zachodniej Departament Informacji i Prasy przydały się podczas planowania i przeprowadzenia akcji pod kryptonimem „Iskra-Dog”, której celem było zbieranie na gorąco wszelkiej dokumentacji i relacji świadków na temat zbrodni niemieckich na ludności Stolicy, kierowanej bezpośrednio przez Edwarda Serwańskiego.

„Hulajnoga” i „Wundzia”. 29-letni Edward i 19-letnia Wanda Krawiec – jego przyszła żona – poznali się w środowisku uniwersyteckiego AKAHA. W drugiej połowie 1942 r. Wanda została łączniczką Edwarda. W wyniku wsypy w czerwcu 1943 roku została aresztowana. Została uwolniona 8 maja

1945 roku. Nikt w środowisku konspiracyjnym nie wiedział o uczuciu, jakie zrodziło się między Wandą i Edwardem. Dopiero jej szczęśliwy powrót do domu „zdekonspirował” ich przed rodziną i przyjaciółmi. Pobrali się w grudniu 1945 roku. Przeżyli razem 55 lat. Pierwszy zmarł Edward.

Instytut Zachodni w Poznaniu. Myśl o jego powołaniu zrodziła się wśród „ojczyzników” w roku 1944, zgromadzonych wokół profesora Uniwersytetu Poznańskiego Zygmunta Wojciechowskiego. Oficjalne powołanie do życia Instytutu Zachodniego nastąpiło 27 lutego 1945 roku. Edward Serwański etatowym pracownikiem Instytutu został w roku 1947 jako badacz m.in. dziejów okupacyjnych Wielkopolski aż do roku 1993. Przez całe swoje powojenne życie Edward Serwański identyfikował się ze statutowymi celami działalności Instytutu, sam będąc uważanym za jego współzałożyciela i najbliższego współpracownika profesora Wojciechowskiego.

Uprowadzenie i stała inwigilacja. Konspiracyjna działalność w „Ojczyźnie” była bezpośrednią przyczyną zainteresowania służb bezpieczeństwa Edwardem Serwańskim zaraz po zakończeniu wojny. Organizacja ta budziła niechęć władz komunistycznych, które dostrzegały w niej potencjał zagrażający stabilności Polski Ludowej. Stąd w 1948 doszło do uprowadzenia Edwarda Serwańskiego. Mimo gróźb, odmówił podjęcia współpracy, za co przez ponad dwa lata był więziony w kazamatkach bezpieki. Przeżył brutalne śledztwo, z zarzutem działalności „w faszystowskim podziemiu” w czasie wojny i konspiracji w okresie powojennym. W roku 1950 usłyszał wyrok siedmiu lat więzienia, który w wyniku amnestii z 1947 roku został skrócony o połowę. Karę odbył we Wronkach, skąd został zwolniony w październiku 1951 roku. Aż do lat 80. będzie jednak nieustannie inwigilowany.

Profesor Serwański. Stopień doktora uzyskał w 1960 roku na podstawie pracy „Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku”. Sztandarowa w jego nieprzebranym dorobku naukowym okazała się monografia habilitacyjna „Wielkopolska w cieniu swastyki” (1970), która ukazała się po i tak wieloletnich bojach z cenzurą. Z innych to m.in.: „Wrzesień 1939 roku w Wielkopolsce” (1966), „Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939-1945” (1999) czy „Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku” (1963). Bezsprzecznie to popularyzowanie tematyki konspiracji wielkopolskiej przez Serwańskiego budziło nieustanne obawy i niepokój bezpieki. Był przez to permanentnie prześladowany i kontrolowany, a jego dorobek naukowy nieustannie umniejszany. Nominację na profesora nadzwyczajnego Edward Serwański otrzymał ostatecznie w roku 1981 w wieku siedemdziesięciu lat.

Odejście Profesora. Edward Serwański zmarł 29 sierpnia 2000 roku. Znamienne, że pogrzeb Profesora odbył się 2 września – niemal w kolejną rocznicę wybuchu II wojny światowej.



„Hulajnoga” Edward Serwański – harcerz, konspirator, naukowiec.



Edward Serwański z żoną (w środku) w gronie przyjaciół z konspiracji: Romana Łyczynka (od lewej) i Jana Kuglina (od prawej) – ok. 1980.



Wanda i Edward Serwański w dniu ślubu (8 grudnia 1945). Ze zbiorów A. Pietrowicz.